

30 kwietnia br. odbyło się zdalne posiedzenie Zespołu Zdrowia i Polityki Społecznej KWRiST. Zespół ten jest pierwszym z zespołów roboczych Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, który obradował w formie zdalnie.

Podczas spotkania poruszone zostały następujące tematy:

1. Konieczność aneksowania umów o udzielanie pożyczek dla mikroprzedsiębiorców udzielonych przed 18 kwietnia br.

W opinii ZPP nie ma konieczności aneksowania umów pomiędzy starostą a mikroprzedsiębiorcą, ponieważ zmiana treści stosunku prawnego pomiędzy stronami umowy nastąpiła z mocy samego prawa.

Przedstawicielka Ministerstwa Rodziny Pracy i Polityki Społecznej wskazała, że krok ten został podjęty w porozumieniu z pracodawcami, którzy chcieli mieć wszystko „czarno na białym”. Aneksy do umów powinny zostać dokonane, jednak z uwagi na panującą sytuację nie musi stać się to w tej chwili. Wniosek taki można złożyć razem z wnioskiem o umorzenie.

Przedstawiciele ZPP mec. Bernadeta Skóbel i mec. Grzegorz Kubalski zwrócili się z propozycją, aby aneks ten zawierać wyłącznie na wniosek przedsiębiorcy a dla pozostałych osób, przewidziano informację ze strony powiatowego Urzędu Pracy, że zasady umarzania pożyczek zostały zmienione. Ponadto, aneksowanie umów nie było uzgadniane ze starostami, a to oni w rzeczywistości są stroną umowy.

W odpowiedzi resort wskazał, że będzie się przyglądał zaistniałej sytuacji i jeszcze raz pochyli się nad pismem jakie wystosowało do niego ZPP. Ze strony ministerstwa ważne jest, aby umowy były realizowane jak najszybciej.

2. Trudna sytuacja w Domach Pomocy Społecznej

Bernadeta Skóbel pokrótce przedstawiła problemy z jakimi zmagają się obecnie DPS: głównie brak personelu medycznego oraz brak instrumentów prawnych do przenoszenia pracowników (którzy nie są pracownikami służby zdrowia) do pracy w DPS – jak wskazują w pismach do starostów wojewodowie.

Marek Wójcik przedstawiciel ZMP zwracał uwagę na konieczność uporządkowania sytuacji medycznej w DPS – o co samorządy apelują już 13 lat, konieczność objęcia nadzorem placówek niepublicznych, ponieważ kontrole wojewodów jak wskazała NIK są pozorne, uporządkowanie wizyt lekarzy POZ i pielęgniarek środowiskowych w DPS oraz problem braku środków zabezpieczenia indywidualnego.

Roman Kolek marszałek województwa opolskiego wskazał na konieczność robienia testów pracownikom zatrudnionym w DPS, potrzeba dostarczenia także do niepublicznych placówek środków ochrony indywidualnej oraz doprecyzowanie procedur powrotów ze szpitali do DPS ich mieszkańców i przyjmowanie nowych osób do DPS. Wskazano, że drogą zakażenia w DPS są najczęściej powroty mieszkańców ze szpitali.

Iwona Michałek vice- minister w MRPiPS wskazała, że sytuacja w DPS nie jest tak dramatyczna jak pokazuje się ją w mediach. Codziennie dostarczany jest raport z DPS – na chwilę obecna w Polsce działa 824 samorządowe DPS, w których mieszka 81 tys. osób. 25 DPS w chwili obecnej poddanych jest

kwarantannie, zarażonych wirusem COVID-19 jest 535 mieszkańców i 219 pracowników, stwierdzono 44 zgony. Ministerstwo za pośrednictwem wojewodów stale zaopatruje DPS, także te niepubliczne w środki ochrony osobistej. Obecnie zaleca się w tych placówkach pracę w systemie zmianowym. Do opiekunów w DPS mają trafić dodatkowe środki pieniężne.

Józefa Szczurek-Żelazko Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia wskazała, że Rząd wspiera DPS, jednak ich prowadzenie jest zadaniem samorządu terytorialnego. Wojewodowie napotykają na duże problemy przy wydawaniu poleceń pracy w DPS. Zdaniem Ministerki setki tysięcy środków ochrony osobistej zostało przekazanych do DPS, oczywiście były pewne opóźnienia, jednak są starania aby wszystko odbywało się „na bieżąco”. Opracowany został także model pracy w DPS, z którym dyrektorzy tychże placówek powinni się zapoznać. Przekazane zostanie także 50 mln. zł na zrehabilitowanie pracownikom DPS niedogodnego systemu pracy. Już w marcu zostało przekazane do POZ pismo, aby reagowały natychmiastowo na potrzeby ze strony DPS i udzielały porad ich mieszkańcom.

Marek Wójcik przedstawiciel ZMP wskazał, że prośba dotyczy konkretnych wytycznych dla DPS a nie rekomendacji – w tej chwili potrzebujemy przepisów i instrumentów prawnych. Wojewodowie proszą o starostów o przekazywanie pracowników z WTZ i Środowiskowych Domów Samopomocy (które w chwili obecnej nie działają) – jednak nie są to pracownicy medyczni i ich wyłącznie dot. pracowników ochrony zdrowia z art. 210 § 5 nie dotyczy.

Andrzej Kalata starosta żywiecki wskazał, że powiat próbował szukać pielęgniarek do pobierania próbek w wymazobusie, niestety nie zgłosiła się ani jedna chętna w całym powiecie. POZ mający 15 tys. pacjentów uruchomił tylko jedno połączenie telefoniczne – uzyskanie teleporady graniczy tam z cudem. Padła prośba, aby lekarze POZ włączyli się czynnie w walkę z epidemią np. poprzez dyżury na Izbie przyjęć.

3. Sytuacja kadrowa w szpitalach

Mec. Bernadeta Skóbel przedstawicielka ZPP prosiła o uwzględnienie sytuacji małych szpitali, w których ze względu na to, że 60% personelu pracowało w kilku placówkach jednocześnie brakuje kadry, ze względu na zakaz pracy w jednym niż więcej podmiocie leczniczym. Wskazywała również na problem z uzyskaniem teleporad i powiązany z nim problem zgłaszania się pacjentów na SOR, które w chwili obecnej są szczególnie niebezpiecznym miejscem. Sygnalizowała także problem z uzyskaniem pierwszej porady w AOS (dla nowych pacjentów) – wiele AOS nie zapisuje pacjentów, na pierwszą poradę z uwagi na rekomendację NFZ, aby te porady odbywały się w poradni osobiście.

W odpowiedzi Józefa Szczurek-Żelazko sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia oznajmiła, że problem braku kadr medycznych jest szeroko MZ znany. Trudne jest również odgórne kierowanie procesem dyslokacji pracowników medycznych. Wydane zostało rozporządzenie, które zakazuje pracy w innych podmiotach leczniczych, dotyczy one jednak tylko pracowników szpitali jednoimiennych i oddziałów zakaźnych. Wydano polecenie do NFZ, aby zrehabilitować dochody tych pracowników, którzy zatrudnienie byli w więcej niż jednym podmiocie. Rekompensata ta, wynosiła by 80% utraconych dochodów, jednak nie więcej niż 10 tys. zł. Ministerstwo przekaże do NFZ prośbą o monitorowanie sytuacji w AOS i POZ, bo nie może być tak, że pacjenci nie mogą uzyskać świadczenia.

4. Nostryfikacja dyplomów pracowników ochrony zdrowia szczególnie z za wschodniej granicy

Ministerstwo Zdrowia wskazało, że problem ten zostanie wkrótce rozwiązany i pozostaje jak najbardziej aktualny. Problem obecnie jest jednak szerzy, bo Polskie granice pozostają zamknięte.

5. Stwierdzanie zgonów

Bernadeta Skóbel nakreśliła problem – lekarze POZ na kanwie pisma jakie do wojewodów wysłała Józefa Szczurek-Żelazko odmawiają stwierdzania zgonów, nawet tych zmarłych co do, których nie istniało podejrzenie zakażenia wirusem COVID-19. Problem stanowi także kwota wynagrodzenia, która nie jest w żaden sposób określona, dla powoływanych przez starostów koronerów. Nie wiadomo także, czy kierowanie lekarza do stwierdzania zgonów miałyby się odbywać na podstawie umowy czy na podstawie decyzji administracyjnej.

Justyna Mieszalska przedstawicielka MZ określiła, że wojewoda ma możliwość zawarcia umowy z lekarzem. Kierowanie lekarza do stwierdzania zgonów za pomocą decyzji administracyjnej może odbywać się tylko na podstawie ustawy „covidowej”. Wkrótce powinien zostać także opracowany limit kwoty wynagrodzenia dla lekarzy stwierdzających zgony.

6. Problem z nocnymi i świątecznymi dyżurami aptek.

Wiele aptek ogólnodostępnych zawiesza nałożone na nie wykonywanie obowiązków dyżurów nocnych. Prowadzący apteki wysyłają do powiatów pisma z informacją, że zawieszają dyżury w dni wolne od pracy w porze nocnej, powiaty nie mają, jak już wielokrotnie apelowało ZPP, żadnych prawnych instrumentów, które skutecznie zabezpieczyłyby wykonywanie przez apteki nałożonych na nie obowiązków.

Łukasz Szmulski przedstawiciel MZ powiedział, że jest zaskoczony takimi informacjami. Obecnie toczą się rozmowy pomiędzy MZ a MSWiA jak tę kwestię rozwiązać. Resort zabiega o wsparcie finansowe z NZF. Toczą się dyskusja, czy zostawić te obowiązki na jednostkach samorządu terytorialnego, czy przekazać je innym podmiotom.

Marek Wójcik wskazał, że samorządy są stroną a nie mają żadnych narzędzi do egzekwowania przepisów. Główny Inspektor Farmaceutyczny powinien przyjrzeć się sytuacji w skali kraju. Ponadto zaapelował, aby przygotowane zostały instrukcje jak zabezpieczyć członków okręgowych komisji wyborczych w przypadku wyborów korespondencyjnych.